

IZRAELSKIE SYSTEMY KOMUNIKACJI BYŁY INWIGILOWANE PRZEZ WYWIAD USA I WIELKIEJ BRYTANII

W ramach połączonej amerykańsko-brytyjskiej operacji wywiadowczej kryptonim "Anarchista", służby specjalne tych państw miały uzyskać dostęp do kodowanych systemów komunikacji i kontroli sił zbrojnych Izraela. Ofiarą paść miała przede wszystkim flota bezałogowych statków powietrznych (bsp) sił powietrznych Izraela. Jednak, jeśli potwierdzą się obecne doniesienia, to cała sprawa może dotyczyć ogólnego bezpieczeństwa środków komunikacji, kontroli i systemów IT kluczowych instytucji politycznych i wojskowych Izraela.

Służbom wywiadowczym USA i Wielkiej Brytanii udało się najprawdopodobniej złamać kody pozwalające na przechwytywanie komunikacji prowadzonej pomiędzy izraelskimi bezałogowymi statkami powietrznymi (bsp), a ich operatorami na ziemi. Operacja, która miała mieć rzekomo kryptonim „Anarchista”, pozwoliła ostatecznie na rozszerzenie infiltracji izraelskich programów zbrojeniowych. Izraelskie źródła podają, że ofiarą wyrafinowanej i skoordynowanej anglosaskiej operacji szpiegowskiej, oprócz floty wspomnianych bsp paść mogły również samoloty F-16, rozwijane systemy pocisków rakietowych Arrow i Black Sparrow czy też program satelitów używanych przez Izraelskie Siły Obronne (IDF). Źródłem informacji o działaniach podejmowanych przez służby specjalne Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii miał być po raz kolejny „najsłynniejszy” współcześnie demaskator tajemnic amerykańskiego cyberszpiegostwa Edward Snowden. Może to oczywiście rodzić poważne wątpliwości, czy nie mamy przypadkiem do czynienia z działaniem inspirowanym lub wspieranym przez rosyjskie służby, dążące do poróżnienia Izraela ze Stanami Zjednoczonymi. Jednak z drugiej strony nie można też wykluczyć, że służby rosyjskie postanowiły odwdziżyć się stronie izraelskiej za współpracę w związku z konfliktem w Syrii.

Dzięki pozyskaniu pełnego dostępu do systemów transmisji sygnałów z izraelskich bsp i złamaniu zabezpieczających je kodów Stany Zjednoczone i zapewne również Wielka Brytania zyskały zdolność do skutecznej obserwacji aktywności Izraela. Zarówno jeśli chodzi o lokalizację baz, z których operują bsp należące do Izraelskich Sił Powietrznych (wskazuje się na Tel Nof, Palmachim i Ein Shemer), jak i określenie ich głównych celów. Jeśli obecne doniesienia o skutecznej infiltracji izraelskich systemów zabezpieczeń potwierdzą się, będziemy mieli do czynienia z największą tego rodzaju skuteczną operacją wymierzoną w bezpieczeństwo Izraela. Jednocześnie trzeba stwierdzić, że gdyby rzeczywiście władze amerykańskie mogły obserwować na co dzień aktywność szpiegowską i rozpoznawczą izraelskich bsp, to dzięki pracy analityków wywiadu dotychczasowe działania Izraela byłyby łatwe do przewidzenia. Dawałoby to administracji waszyngtońskiej lepszą sposobność do wywierania wpływu na rząd izraelski. Abstrahując od skutków w wymiarze geostrategicznym ujawnienie obcej penetracji systemów bezpieczeństwa Izraela wymusi zapewne wprowadzenie istotnych zmian w różnych instytucjach odpowiedzialnych za utrzymanie odpowiednich poziomów zabezpieczeń systemów komunikacyjnych struktur wojskowych i cywilnych tego państwa. Należy

domniemywać, że szczególną rolę w zbadaniu skutków operacji kryptonim „Anarchista” będzie odgrywać słynna izraelska Jednostka 8200. To właśnie ona w głównej mierze odpowiada za całokształt systemu wywiadu sygnałowego SIGINT w Izraelu. Aktualnie Izrael zmuszony jest jak najszybciej ustalić skalę infiltracji własnych systemów C4I, ale jednocześnie stoi przed koniecznością oszacowania kosztów potencjalnych działań naprawczych i prewencyjnych.

Amerykanie i Brytyjczycy penetrując systemy bezpieczeństwa Tel Awiwu nie ograniczali się przy tym jedynie do zmasowanego szpiegostwa przy użyciu SIGINT-u na szkodę Izraela. W ramach operacji kryptonim „Anarchista” miało dochodzić też do stałego monitorowania aktywności władz i sił zbrojnych Egiptu, Turcji, Iranu, Syrii i Libanu. Omawiane działania wywiadowcze wymierzone były szczególnie w Hezbollah. Jednak, co interesujące, najwięcej sił i środków miano skoncentrować na kierunku izraelskim. To właśnie tam, oprócz sił zbrojnych i przemysłu zbrojeniowego, szpiegowano komunikację, którą miał posługiwać się premier. Co więcej Benjamin Netanjahu, mimo zapewnień prezydenta Baracka Obamy o wstrzymaniu inwigilacji sojusznicznych liderów politycznych, miał pozostać ważnym celem amerykańskiego wywiadu traktowanym na równi z przywódcami państw wrogich Ameryce. We wspomnianych działaniach SIGINT-u kluczowymi graczami miały być dwie agencje, amerykańska NSA i brytyjski GCHQ. Ich aktywność, skierowana na cały region Bliskiego Wschodu, odbywała się w oparciu o połączone centrum dowodzenia operacją w Menwith Hill w Wielkiej Brytanii i stację przechwytyjącą sygnały, która jest zlokalizowana w bazie RAF na Cyprze, w paśmie górskim Troodos. Jednak w przypadku operacji kryptonim "Anarchista" kluczowe stało się nie tyle przechwycenie samych sygnałów, np. z bsp do operatora czy w odwrotnym kierunku, ale ich zdekodowanie. Dekryptaż izraelskiego systemu zabezpieczeń należy traktować jako największe osiągnięcie w ramach połączonej operacji angloamerykańskich służb wywiadu.